

Sygn. akt. IV Ka 167/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Kupcewicz

Protokolant Dawid Myszyński

przy udziale oskarżyciela -----

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2014 roku

sprawy **L. D.**

obwinionego o wykroczenie z art. 96§3 k.w. w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy PoRD

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 26 listopada 2013 roku sygn. akt XIV W 1807/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia obwinionego od zarzucanego mu czynu; kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

sygn. akt IV Ka 167/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 roku, wydanym w sprawie sygn. akt XIV W 1807/13, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał obwinionego L. D. za winnego tego, że w okresie od 28.03.2012 roku do 29.01.2013 roku w O., będąc właścicielem pojazdu o nr rej. (...) marki M., nie wskazał Straży Miejskiej w O. osoby, której powierzył wymieniony pojazd do używania/kierowania w dniu 24.03.2012 o 11.30 w miejscowości P., ul. (...) K-22 teren zabudowany – 50 km/h w powiecie (...), tj. wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. i przy zastosowaniu art. 39 § 1 k.w. odstąpił od wymierzenia kary. Sąd zwolnił obwinionego od kosztów postępowania, jego wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył obrońca obwinionego, zarzucając w niej obrazę prawa materialnego, tj. art. 96 § 3 k.w., a polegającą na wadliwym jego zastosowaniu przez sąd I instancji w przedmiotowej sprawie – pomimo braku realizacji znamion wykroczenia przez obwinionego. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się w pełni zasadna i prowadzić musiała do zmiany wyroku i uniewinnienia obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Sąd meriti ustalił, że w odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej do podania, kto kierował samochodem, obwiniony zlecił swej pracownicy wypełnić druk oświadczenia, w którym ta na jego polecenie wpisała, że samochodem kierowała B. W., zaś podpis pod tym oświadczeniem złożyła żona obwinionego. Tak sporządzone oświadczenie zostało przesłane do Straży Miejskiej. Wg sądu I instancji brak podpisu obwinionego pod tym oświadczeniem oznaczał, że nie złożył on żadnego, podpisanego przez siebie oświadczenia woli, co w ocenie sądu meriti jest równoznaczne z realizacją znamienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., czyli niewskazaniem, komu powierzony został pojazd do kierowania czy używania. Argumentacja ta na tle przedmiotowej sprawy jest całkowicie błędna.

Przede wszystkim Sąd meriti błędnie przyjmuje, że dla realizacji obowiązku, wynikającego z treści przepisu art. 78 ust 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o Ruchu Drogowym, konieczne jest złożenie oświadczenia woli. Przepisy te nakładają na wskazane w nich osoby udzielenie uprawnionemu organowi konkretnej informacji, wskazanie jej, nie zaś złożenia oświadczenia woli, które stanowi zewnętrzny przejaw wewnętrznej decyzji (czyli powzięcia woli) wywołania określonych skutków prawnych (art. 60 k.c.). Czymś innym jest przecież podjęcie określonej decyzji – w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego (tylko one definiują pojęcie „oświadczenie woli”), a czymś innym przekazanie posiadanej wiedzy. Przykładowo świadek, składając zeznania, nie składa oświadczeń woli, ale przekazuje swą wiedzę na określony temat. Obowiązek wynikający z art. 78 ust 4 poro można porównać właśnie do obowiązku złożenia zeznań.

Kolejny błąd, jaki popełnił sąd meriti dokonując prawnej oceny zachowania obwinionego polega na tym, że przyjął, iż realizacja obowiązku, wynikającego z treści przepisu art. 78 ust 4 poro wymaga zachowania szczególnej formy, w szczególności podpisania oświadczenia, które otrzymał obwiniony ze Straży Miejskiej. Tymczasem ani ustawa Prawo o Ruchu Drogowym, ani też przepisy kodeksu wykroczeń, nie wymagają zachowania takiej formy, co więcej – nie wynika z nich, by dla spełnienia obowiązku, o jakim mowa w art. 78 ust 4 poro wymagana by była jakakolwiek szczególna forma. Przepis ten mówi tylko o obowiązku wskazania uprawnionemu organowi konkretnej osoby i brzmienie tego przepisu pozostawia osobie wzywanej dowolność w formie spełnienia tego obowiązku. To, że Straż Miejska w celu wyegzekwowania takiego obowiązku posługuje się opracowanym przez siebie drukiem oświadczenia, nie generuje dodatkowych obowiązków co do sposobu wywiązania się z tego obowiązku. Wobec powyższego należy uznać, że znikąd nie wynikał dla obwinionego obowiązek podpisania oświadczenia, w którym zostały zawarte informacje na temat kierującego pojazdem, zgodnie z żądaniem Straży Miejskiej. Tymczasem Sąd meriti ustalił, że dane, zawarte w oświadczeniu, dotyczące osoby kierującej samochodem, którego właścicielem był obwiniony, pochodziły właśnie od niego i to on polecił swej pracownicy wpisanie ich do otrzymanego druku oświadczenia i na jego polecenie oświadczenie to zostało przesłane Straży Miejskiej. Z ustaleń tych więc wynikało, że to właśnie obwiniony wskazał, że kierującym jego samochodem w czasie i miejscu wskazanym przez Straż Miejską, była jego teściowa i to jego wskazanie zostało przekazane Straży Miejskiej. Należało więc przyjąć – w świetle ustaleń sądu meriti - że obwiniony spełnił swój obowiązek, wynikający z treści przepisu art. 78 ust 4 i 5 poro, tym samym nie było podstaw by uznać, że wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. Wniosek taki tym bardziej powinien wysnuć sąd meriti, skoro przyjmował, że obowiązkiem obwinionego było złożenie oświadczenia woli. Zgodnie z przepisem art. 60 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej. Oznacza to, że oświadczenie woli, poza wypadkami przewidzianymi w ustawie, może być złożone w każdej formie, byleby wyrażało wolę danej osoby. To od niej zależy wybór formy wyrażenia swej woli i na pewno nie wynika z treści tego przepisu wymóg, by oświadczenie woli musiało być złożone na piśmie i podpisane własnoręcznie przez dokonującego danej czynności prawnej.

Na marginesie należy tylko zauważyć, że poza osądem sądu pozostało to, czy informacje zawarte w oświadczeniu, będącym przedmiotem postępowania, były prawdziwe. Wbrew pogładowi wyrażonemu w uzasadnieniu apelacji, można zasadnie byłoby przyjąć, że odmowa realizacji obowiązku wynikającego z treści przepisu art. 96 § 3 k.w. polega nie tylko na złożeniu oświadczenia o takiej odmowie przez osobę zobowiązaną, ewentualnie jej bezczynności, ale również złożeniu przez nią nieprawdziwego oświadczenia. W przedmiotowej sprawie nie miało to jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ kierunek apelacji, wniesionej na korzyść obwinionego, uniemożliwiał dokonywanie

jakichkolwiek nowych ustaleń faktycznych, dla niego niekorzystnych, a takimi by było ewentualnie te dotyczące prawdziwości informacji, zawartych w oświadczeniu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obwinionego od zarzuconego mu czynu. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 118 § 2 k.p.ow. w zw. z art. 119 k.p.ow. w zw. z art. 634 k.p.k.